



Pismo Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej

GŁOS

Ostrej Bramy

ISSN 1640-5536

nr 5 (110)

25 grudnia 2010 r.

Boże Narodzenie

31-457 Kraków; ul. Meissnera 20

tel. 012 411-28-51

parafia@wieczysta.pijarzy.pl

www.wieczysta.pijarzy.pl

MATER MISERICORDIAE SUB TUUM PRAESIDIUM CONFUGIMUS

A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas

Drodzy Paraścianie

*Ta prawda niech Wam towarzyszy w przeżywaniu
tegorocznych Świąt Bożego Narodzenia.*

Słowo – Jezus przyszedł przecież dla każdej i każdego z nas – ludzi.

*Życzymy, abyście Go rozpoznali w swoim życiu,
abyście wsłuchiwali się w to, co On do każdego indywidualnie mówi
i potrafili żyć na co dzień w radości, pokoju i miłości.*

Doboszcz i duszpasterze parafii oraz redakcja



fot. AT

Boże Narodzenie 2009

Bóg zaufał człowiekowi, aby człowiek uwierzył w człowieka

W Betlejem rodzi się dziecko,
a świat żyje swoim rytmem.
Gdzieś w pobliżu, w gospodzie ludzie
jedzą posiłki,
inni idą spać, jeszcze inni się kłócą,
zazdroszczą, zabijają...

Gdzieś w opuszczonej
grocie **Maryja** tuli do
piersi swoje dziecko.
Co Ona sobie wtedy
myślała o tym świecie?
O tych ludziach, którzy
zamykali jej drzwi przed
nosem
skazując ją na poród
w warunkach, w jakich
mieszkały zwierzęta.

Obok Maryi stoi **Józef**,
ten, który uwierzył Aniołowi,
że dziecko, które urodzi jego żona Ma-
ryja jest dzieckiem Boga.
Józef patrzy na kobietę trzymającą na
rękach dziecko
i wstyd mu pewnie, że taki niezaradny
mężczyzna z niego,
że nie potrafił zadbać o godny dach nad
głową dla Matki i Dziecka.

Bóg Ojciec.
Powierzył właśnie w ręce młodzieńkiej
dziewczyny swojego Syna.
Oddał właśnie w opiekę średnio zarad-
nego mężczyzny
swojego jedyne Syna.

**To niewiarygodne, jak bardzo Bóg
zaufał tym dwojgu ludziom.**
Trzeba to powiedzieć wprost – **PRO-
STYM LUDZIOM.**

Maryja jako kobieta w tamtych czasach
nie mogła mieć wykształcenia,
Józef też nie miał chyba żadnego fakul-
tetu, miał fach-był cieślą.
Ale Bóg Ojciec dostrzegł w nich coś
więcej.
Maryja mała pokorę serca, potrafiła
zawierzyć.

Józef też potrafił zaufać.
Wydaje się, że Bóg nie powierzyłby
swojego Syna ludziom,
którzy nie potrafią zawierzyć i ufać.
Bóg przecież posyłał na świat swojego



Jedyne Syna.
Ryzyko było ogromne!
**Jednak Bóg Ojciec, posyłając na świat
swojego Syna,
zaufał człowiekowi.**
Bóg po raz kolejny zaryzykował.
Po raz kolejny, bo już przecież po stwo-
rzeniu
nastąpiło już pierwsza zdrada człowieka
– grzech pierworodny.
Teraz ryzyko było większe.
W grę wchodziło życie Syna Bożego –
zatem Boga samego.
Bóg podjął jednak ryzyko.
ZAUFał CZŁOWIEKOWI.

Ciekawe, że dzisiejszy ewangelista – św.
Jan
nawiązuje do tamtego początku stwo-
rzenia.
I mówi:
*„Słowo (Jezus)..., przyszło do swojej
własności, a swoi go nie przyjęli.”*
Jan zauważa, że niestety człowiek znowu
nie stanął na wysokości zadania, nie
przyjął Jezusa.
W Betlejem Jezus nie znalazł przecież
mieszkania wśród ludzi.
Znalazł je wśród zwierząt.

Dlaczego jeszcze Bóg Ojciec zaufał
Jezusowi i Maryi?
Bóg im zaufał, bo oni potrafili ufać –
sobie nawzajem.
Potrafili zaufać człowiekowi.
Bóg zaufał człowiekowi,
aby człowieka nauczyć ufności do bliź-
niego.

Co to betlejemskie wydarzenie sprzed
2000 lat mówi nam,
ludziom XXI wieku?
Dziś wspominamy pamiątkę tamtego
wydarzenia.
**Ale czy rzeczywiście zdajemy sobie
sprawę
z doniosłości tamtego wydarzenia
i tamtej nauki danej człowiekowi przez
Boga?**

**Inaczej mówiąc,
czy teraz po 2000 lat znajomości Jezusa
Chrystusa
człowiek bardziej ufa człowiekowi?**
Komu z nas
której kobiecie i któremu mężczyźnie
powierzyłby Bóg Ojciec swojego Syna,
gdyby miał się dzisiaj począć raz jeszcze
i urodzić?

Boże Narodzenie jest zatem świętem,
w którym pada pytanie o naszą ufność.
Komu ufasz?
Dzisiaj, teraz.

Ufasz bezgranicznie Twojej żonie?
Ufasz bezgranicznie swojemu mężowi?
Ufasz rodzicom?
Ufasz Bogu?
Ufasz ludziom?
**Ufasz, czyli czy ty im wierzysz?
Czy powierzyłbyś się ich dłoniom tak
jak Jezus powierzył się dłoniom Maryi
i Józefa.**

Ale postaw sobie też inne pytanie.
Kto ufa Tobie, czy jesteś człowiekiem
godnym zaufania?

Poeta powiedział kiedyś:

„Ach gdzie ja szedłem
wśród świata nocy
Pośród zazdrości, pośród
przemocy
Nie znając Pana, nie
znałem ludzi.
Tylko Betlejem serce
przebudzi.

Tylko stajenka Boże
Dzieciątko,
mojego życia mocą po-
czątku.

Kłękę przed progiem
prosząc Maryję,
niech Boże dziecię w sercu mym żyje.
L.A. Moczulski

Czy słowa poety nie wyrażają prawdy
o człowieku współczesnym?
Nawet o tym, który mówi o sobie, że jest
człowiekiem wierzącym.

**Czy nie błądzimy w tym świecie pośród
zazdrości?**

Jak wiele jest jej pośród nawet najbliż-
szych sobie osób.
Zazdrości o majątki, o zdolności, o ukła-
dy czy inne sprawy.

Czy nie błądzimy pośród przemocy?

Przemocy słowa i tej fizycznej.
Jak wiele jest jej nawet w najbliższych
relacjach w domu, wobec dzieci,
nie mówiąc o zakładach pracy, tramwa-
jach, autobusach,
w supermarketach – na zakupach,
w urzędach, biurach...

**Zapominamy zbyt często, że jesteśmy
ludźmi.**

Braćmi i siostrami w wierze. Bliźniami.
A ja mam kochać bliźniego.
„*Miłuj bliźniego, jak siebie samego*”.
Lecz jak będę go kochał, skoro widzę
w nim rywała, konkurencję, złośliwca,
czy Bóg jeszcze raczy wiedzieć kogo.

**Kochani nie ma Bożego Narodzenia
bez tego przykazania miłości.**

Możemy połamać tony opłatków,
ale to nie będzie Boże Narodzenie,
jeśli nie ma we mnie ufności i wiary
w człowieka.



Komu wierzysz Siostró i Bracie?
Komu?
Kto Tobie wierzy, ufa?
Kto?

Maryja zaufała Gabrielowi – Archa-
niołowi,
Józefowi – niezaradnemu życiowo cieśli.
Zaufała Bogu.
Zamieszkał w niej Jezus.
Józef też zaufał Aniołowi, zaufał Maryi,
że mówi prawdę.
Stał się najbardziej znanym opiekunem
prawnym na świecie.
Opiekunem Jezusa.

Cytowany poeta pisał:
**Nie znając Pana, nie znałem ludzi.
Tylko Betlejem serce przebudzi.**

Zrozumiał coś bardzo ważnego.
**Bez Pana Jezusa nie można zrozumieć
człowieka.**
Kiedys podobne słowa wypowiedział
Jan Paweł II:
„*Nie można zrozumieć człowieka bez
Chrystusa*”

To jest właśnie przesłanie betlejemskiej
szopki.
Trzeba nam uwierzyć w człowieka.
Trzeba nam zaufać człowiekowi.
**Nie być jeden dla drugiego wilkiem.
Być jeden dla drugiego bratem.**
A rozpocząć musimy od domu, od ro-
dzin, w których żyjemy.

Mężu zobacz w swojej żonie kobietę –
wrażliwego człowieka,

w której jest tyle dobra i ciepła i tyle
gotowości do poświęcenia,
że gotowa wszystko przebaczyć,
bylebyś tylko od czasu do czasu umiał
czule przytulić.

Ma wady?

Nie dostrzegaj wad w pierwszym rzę-
dzie.

Żono – zobacz w mężu mężczyznę,
ambitnego człowieka,
starającego się jak może o to, by sprostać
roli męża i ojca.

Człowieka zestresowanego niejed-
nokrotnie lękiem przed utratą pracy,
nieumiejącego czasem powiedzieć słowa
„kocham”,

bo mężczyźni wylewni nie są, ale kochać
potrafią.

Ma wady?

Nie dostrzegaj wad w pierwszym rzę-
dzie.

**Jeśli w bliźnim dostrzeżesz człowieka,
Będzie rodził się w Tobie Pan Jezus.**

Jeśli pozwolisz, by Jezus zamieszkał
w twoim domu

I znajdziesz Mu godne miejsce,
nie gdzieś na uboczu,
nie jakiś ochłap czasu,
ale pozwolisz, by zamieszkał w Twoim
życiu na dłużej, na stałe
urodzi się w Tobie zaufanie do czło-
wieka.

**Kiedys Bóg Ojciec powierzył swojego
syna Jezusa**

**dłoniom młodej dziewczyny Maryi
i opiece ubogiego cieśli Józefa.**

Oni byli dla Niego dobrzy.

Oni Go pokochali.

**Dzisiaj Pan Jezus powierza samego
siebie**

Twojemu sercu.

Bądź dla Niego dobry.

I bądź dobry dla ludzi.

Życzę Wam,

*niech Boże dziecię dziś i nie tylko dziś
w Was żyje,*

*abyście odzyskali wiarę w człowieka
i pokładali ufność w Panu Bogu.*

Amen

o. Andrzej Tupek SP, 25.12.2009

Plan wizyty duszpasterskiej 2010/2011

28 grudnia (wtorek)	Meissnera 21, 33 i 35
29 grudnia (środa)	Łąkowa 16 i domy, Janickiego 4 i 6
30 grudnia (czwartek)	Łąkowa 10 i 14, Ułanów – domy
3 stycznia (poniedziałek)	Włodkowica 1 i 2
4 stycznia (wtorek)	Włodkowica 3 i 4 oraz Seniorów Lotnictwa (kl. I)
5 stycznia (środa)	Włodkowica 5 i 6 oraz Seniorów Lotnictwa (kl. II)
OBJAWIENIE PAŃSKIE – TRZECH KRÓLI	
8 stycznia (sobota)	Włodkowica 7 i 8
NIEDZIELA	
10 stycznia (poniedziałek)	Ugorek 1 (kl. I-V)
11 stycznia (wtorek)	Ugorek 1 (kl. VI-VIII) Ułanów 38A
12 stycznia (środa)	Ułanów 46 i Spadochroniarzy
13 stycznia (czwartek)	Ułanów 48, 52, 54 i 54 A
14 stycznia (piątek)	Markowskiego 4, 6, 8, 10
15 stycznia (sobota)	Jana Pawła II 33, 33a, Ugorek 12
NIEDZIELA	
17 stycznia (poniedziałek)	Ugorek 4
18 stycznia (wtorek)	Ugorek 8
19 stycznia (środa)	Ugorek 3 i Ugorek 16
20 stycznia (czwartek)	Ugorek 18 i 20 i Fiołkowa 12
21 stycznia (piątek)	Ugorek 10 A, B, C
22 stycznia (sobota)	Fiołkowa 8 i 10
NIEDZIELA	
24 stycznia (poniedziałek)	Fiołkowa 3 i 4
25 stycznia (wtorek)	Fiołkowa 5, 6, 7
26 stycznia (środa)	Fiołkowa 9, 11 i 17
27 stycznia (czwartek)	Fiołkowa 19 i uzupełnienia

KONCERT
KOŁĘD

NIEDZIELA
16 stycznia
godz. 16.00

**BÓG
SIĘ
RODZI**

Wykonawcy:
chór mieszany
parafii Matki Bożej
Ostrobramskiej.

Sopran: Adrianna
Bujak-Cyran.

Zespół
instrumentalny

Kierownictwo
artystyczne:
s. Suzana Ferfaglia

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata!



W tą radosną uroczystość dla służby liturgicznej do naszego grona dołączyło kolejnych jedenastu kandydatów, którzy zostaną poddani rocznej próbie. Kiedy ją przejdą pomyślnie staną się „pełnoprawnymi” ministrantami. Są nimi:

Bednarczyk Dominik, Karkowski Jan, Samek Michał, Shon Karol, Śnieżek Michał, Tomczyk Jakub, Tuleja Piotr, Tuleja Szymon, Włodarski Piotr, Włodarski Tomasz

I właśnie w tym dniu siedmiu kandydatów po takiej próbie i zdaniu egzaminu zostało przyjętych w progi ministranckiej społeczności, otrzymując stopień ministranta – choralisty. Są to:

KALINOWSKI Jakub, OSTAFIN Dominik, MORACZYŃSKI Jakub, STACHURSKI Kamil, TUSZYŃSKI Kacper, WIECHA Karol, WSZOŁEK Tomasz

Pozostali z ministrantów i lektorów odnowili swoje ministranckie przyrzeczenia. Niech patronowie ministranckiej wspólnoty, święci Dominik Savio i Józef Kalasancjusz pomogą im wytrwać w powziętych postanowieniach.

W tym dniu swoją radością ministranci dzielili się ze scholą. Święta Ce-

cylio błogosław całej scholi parafialnej. Naszej wspólnej uroczystości podczas Eucharystii przewodniczył ojciec proboszcz Andrzej Tupek, który zachęcał nas, abyśmy byli wytrwali w tym, co przyrzekaliśmy.

Po południu spotkaliśmy się na wspólnej agapie, w której oprócz społeczności ministranckiej i scholi uczestniczyli także rodzice. Tutaj dzieliliśmy się nie tylko przyniesionym ciastem,

dobrą kawą czy też herbatą, ale podczas wspólnej zabawy radością z bycia razem.

Drodzy Parafianie, prosimy was o modlitwę w intencji ministrantów i scholi, aby wzrastali w wierze i wiernie trwali w świętej służbie.

Króluj nam Chryste!

A oto wspólnoty ministrantów, lektorów i scholi w całej okazałości



fot. Krzysztof Janik

Anioł mówi „dzień dobry”

*Gdzie anioł mówi „dzień dobry”,
tam coraz więcej znajomych,
ulic przybywa donikąd
i ciszy telefonów.*

*Gdzie anioł mówi „dzień dobry”,
gdzie patrzy się z wysokości,
jest coraz tłoczniej w kawiarni
i więcej, więcej gości.*

*Bagaż, które ciążyły,
bagaże już są nieważne,
a wiersze pisane ciszą,
dopiero teraz wyraźne.*

*My tu na małej planecie,
pośród trosk rozmaitych,
a oni tam, gdzie anieli
i gdzie w kawiarniach słowiki.*

Powyższe słowa tekstu piosenki autorstwa naszego parafianina – mistrza Leszka Aleksandra Moczulskiego śpiewane przez Skaldów do muzyki Jacka Zielińskiego na najnowszej płycie zespołu pt. *Oddychać i kochać*, przywodzą na myśl czas naszej wędrówki do tych niebieskich kawiarni z aniołami, słowikami i innymi ptakami niebieskimi, a to nie jedyna piosenka o aniołach na tej płycie.

I choć może słowa brzmią nostalgicznie, choć wprawiają w zadumę nad przemijaniem, to przecież te ptaki przywodzą mi na myśl pastorałkę *W Dzień Bożego Narodzenia* gdzie *ptaszki w górę podlatują, Jezusowi wyspiewują* i gdzie *radość wszelkiego stworzenia*.

Radość o którą dziś nietatwo, gdy z kolorowego ekranu tyle niedobrych wieści splywa do naszej świadomości. Nie dajmy się! Nie katujmy się doniesieniami agencji prześcigających się w donoszeniu złych, sensacyjnych wieści ze świata, ale przygotujmy nasze serca. Wszak Dobra Nowina nadchodzi chociażby *czart panował, śmierć i trwoga, a ciężkie przewinienia zamkły bramy zbawienia*.

Skoro o tym śpiewamy od tylu pokoleń to znaczy, że od dawna z po-

dobnymi trudnymi sytuacjami nasi przodkowie radzili sobie dzięki Ojcu, który się *zlitował nad ciężką ludzi dolą*, a zesłany Syn się *chętnie ofiarował by spełnić wieczną wolę*. Bo przecież gdy wokół głęboka noc grzechu i czarta panowanie, to zaraz *Gabryjel zstępuje i Maryi to zwiastuje, iż z Ducha Świętego pocznie Syna Bożego*. W mizernej cichej stajence, bez kolebeczki i poduszeczki rodzi się Bóg i zła moc truchleje, bo w Betlejem wesoła nowina, że Panna czysta porodziła Syna. Zła moc truchleje i krzepnie ogień, bo Słowo Ciałem się stało i między nami zamieszka!

Zamieszka już dziś. Więc się nie lękajmy, nie wczytujmy się w przepowiednie o rychłym końcu świata, w horoskopy, w doniesienia o niesnaskach polityków, o grożącym kryzysie energetycznym, epidemiach, sondażach, klęskach.

Wszak te lawiny złych doniesień mają nam przysłonić w zamierzeniach szatana Dobrą Nowinę o Bożym Miłosierdziu i zbawieniu. Mają oddalić myśl o potrzebie pomocy uboższemu bliźniemu, o pojednaniu w rodzinie, o wspólnym kolędowaniu, o pielęgnowaniu wielopokoleniowej tradycji pogłębiającej więź z Bogiem.

Ten Anioł Dobra, o którym na wspomnianym krążku Skaldów słyszymy, że *sfrunął skądś od Wadowic, przysiadł na ryneczku – Anioł w miasteczku...* wyszedł na rynki, ulice naszych miast, na place i stadiony świata i swoją wspaniałą nauką o Dobrej Nowinie uczył całe kontynenty jak *kochać bliźnich i Boga*, bez lęku otwierać drzwi Chrystusowi, który jest Dobrem, Prawdą i Życiem.

Niechże ten Święty Anioł będzie nam pomocą w codziennym życiu, budowaniu każdego dnia na fundamencie miłości tak przy krzątaniu przed świętami, jak w samo Boże Narodzenie, i w poświęcony czas Nowego Roku Pańskiego 2011!

Szczęść Boże w zdrowiu!

Wasz redaktor Jacek Wojs

fol. Jacek Wojs



16 grudnia 2010 r. w Księgarni „Kurant” na Rynku Głównym, zespół „Skaldowie” oraz Leszek A. Moczulski podpisywali nową płytę zespołu pt. „Oddychać i kochać” z muzyką Jacka Zielińskiego, 15 tekstami Leszka Aleksandra Moczulskiego i jednym Jacka Wojsa.

Uśmiech Jezusa

*Gdy Chrystus się rodzi
I gdy moc truchleje,
Co w sercu twym, moim?
Co wtedy się dzieje?*

*Czy w niechęci, złości
Z zaciętością trwamy?
Czy drogę miłości,
Dobra – wybieramy?*

*Jezusek się śmieje,
Był i ty do żony
Roześmiał się z serca
I rozweselony
Zaprosił ją dzisiaj
- może - do opery,
Był serce otworzył
I by uśmiech szczery
Żonie się udzielił;
By odpowiedziała
Słowem dobrym, sercem:
Dzieciąteczku chwała,
Że radość i uśmiech
W dom nasz dzisiaj wnosi!*

*Niech wszystko stworzenie
Chwałę Boga głosi!*

Jacek Wojs

Już niedługo przyjedzie do holu dolnego kościoła wystawa fotograficzna „Lanckorońska zima”.

Odpust

„Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia, życie słodyczy i nadziejo nasza witaj! Do Ciebie wołamy wygnancy, synowie Ewy; do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym też padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa błogosławionego owoczywota Twojego po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!”

Witaj Królowo z koroną jak chustą kobiety i matki.

Kobiety zanurzonej w rozmowę z Bogiem i zastanawiającej się jak wypełnić wolę Stwórcy.

Witaj Królowo Niepokalana z koroną chwały (glorią nad głową oznaczającą pełnię łask i świętość). **Koroną jakby słońcem** zapowiadającym światło i rozjaśniającym dotychczasowe mroki na ziemi. **Koroną cierniową** przypominającą ból i cierpienie Matki oddającej swego Syna.

Witaj Matko nosząca w swoim sercu całą ludzkość. Wszystkich i każdego z osobna i dlatego właśnie gotową nosić Syna Bożego. Gotową ogarnąć Nieogarnionego. Tylko serce otwarte na każdego, serce pojemne na wszystkich jest w stanie ciągle przyjmować.

Jest w stanie przyjmować człowieka i Boga.

Matko Miłosierdzia, sama powodziłaś do s. Faustyny: „Jestem wam Matką z niezgłębionego Miłosierdzia Boga”.

„Maryja jest więc Tą, która najpełniej zna tajemnicę Bożego miłosierdzia. Wie jak jest potężne i ile kosztowało. W tym znaczeniu nazywamy Ją również Matką Miłosierdzia – Matką Bożą Miłosierdzia lub Matką Bożego Miłosierdzia, a każdy z tych tytułów posiada swój głęboki sens...

„Maryja stając się Matką Wcielonego Słowa doświadczyła w sposób wyjątkowy Bożego miłosierdzia. Ale równocześnie w sposób wyjątkowy okupiła swój udział w objawieniu się miłosierdzia Bożego ofiarą serca” – czytamy w encyklice „O Bożym miłosierdziu”.

Życie i Słodyczy – bo dałaś nam **najśłodszy owoc Jezusa Chrystusa**. Sama jesteś **najbardziej dorodnym ludzkim**

tutaj na ziemi zaraz się skończy. Żyjemy odwrotnie, gromadzimy sobie skarby chwilowe, na nie poświęcamy siły, czas i umiejętności. **Z drugiej strony nie umiemy żyć chwilą obecną.** Myślimy o przeszłości i planujemy to co będzie, a ucieka nam to co jest. Nie dajemy tej obecnej chwili miłości i w pośpiechu tracimy chwile na spotkania z aniołem, tracimy z oczu i życia momenty Bożej interwencji



Synowie kobiety, dzieci bezbronne oczekujące zmiłowania. Dzieci szczerze i przewrotne, ufne i żyjące w swoim świecie, bezradne i samowystarczalne, radosne i samolubne, doprowadzające do śmiechu i też.

Wzdychamy jęcząc i płacząc na tym też padole

Ukaż światu łaskę zmiłowania, jaką sama znalazłaś u Boga: Twoimi świętymi prośbami wyjed-

owocem bez grzechu i skazy. Przykładem jakimi mamy być, dokąd mamy zmierzać i jakie owoce w codziennym życiu wydatować.

I nadziejo nasza, nadziejo, że Twoje, „tak” przy prośbie Anioła Gabriela podczas zwiastowania będzie „tak” przy mojej, naszej prośbie o zbawienną pomoc. **Nadziejo, że Twoje wątpliwości** przy anielskim zwiastowaniu pomogą nam rozwiązać niewiedzę i umocnić wiarę. **Nadziejo, że Twoja cudowna historia z przyjęciem Jezusa Zbawiciela,** Twoje wydarzenie, niemożliwe dla człowieka, ale nie dla Boga pozwoli nam przyjmować prawdę o zbawieniu i cudowne wydarzenia jako dary z ręki Opatrzności Bożej.

Do Ciebie wołamy wygnancy, nieposłuszni i grzeszni, dla których jedynym ratunkiem jest Twój Syn poczęty z Ducha Świętego. **Bezdomni,** choć mamy domy i mieszkania. **Bezdomni,** bo nie zawsze myślimy o prawdziwym Domu i Ojczyźnie w Królestwie niebieskim. Żyjemy krótko, w przelocie i nieświadomości, że to

naj przebaczenie winnym, uzdrowienie chorym, umocnienie słabym, pociechę strapionym, a ginącym pomoc i ocalenie. Modlił się św. Bernard i my modlimy się, wzdychamy i wołamy. **Przykryj nas swoim płaszczem.** Otrzyj łzy szaleńczo owijającym Twoją szyję. Wyciągnij złęczone dłonie i módl się za nami którzy się do Ciebie uciekamy i za tymi którzy się nie uciekają do Ciebie

Orędowniczko nasza, oczy Twoje na nas zwróć – podnieś powieki, zwróć swoje oczy na nas.... Tak jak patrzyłaś na Jezusa.

My też tego potrzebujemy, jak mawiał Kard. Wyszyński: „Podążałaś za Synem miłości Bożej wszędzie, by w porę podpowiadać: wina nie mają, chleba nie mają, miłości nie mają, łaski nie mają, serca szukają...”. **Podnieś oczy i zobacz jak w Kanie,** na drodze krzyżowej czy na Golgocie, **naucz nas widzieć oczami Twoimi.** Naucz nas jak patrzeć na potrzebujący, strapionych, cierpiących i umierających. Naucz nas widzieć i czynić tak jak powie Syn. Uczynić

wszystko co On poleci.

Okaz nam Jego. Dałaś Go nam, pokazałaś.... W Betlejem, Jerozolimie i Nazarecie. Pokazałaś największy skarb, od którego nie odrywałaś oczu. Od którego ja sam mam nie odrywać wzroku.

Dzisiaj przynosisz i pokazujesz w Słowie. Gdy jako Matka rodzisz Słowo Jezusa. Rodzisz to Słowo – Jezusa w nas. W modlitwie różańcowej ożywasz Go i przedstawiasz abyśmy nie zapomnieli. Abyśmy mieli Jego obraz, sceny z Jego życia.

Pokaż Go nam w przyszłości. Po tym ziemskim wygnaniu Ukaż tą pełnię światła i jasności – Jezusa Zmartwychwstałego Króla i Pana – Zwycięzcę

śmierci, piekła i szatana.

O łaskawa, łamiąca strzały gniewu... Pełna łaski i błogosławiona. **Pokaż jak wykorzystywać nasze dłonie,** aby obdarowywały, hojnie i bez końca. Jak wykorzystywać dłonie, aby błogosławiły przyjaciół, wrogów i ludzi obojętnych. **Pokaż jak przemierzać drogę** i góry zmęczenia i zajęcia się sobą, aby bezinteresownie spieszyć z pomocą innym.

Naucz jak dostrzec ten właściwy moment i czas by obdarować. Jak widzieć potrzeby i przychodzić z pomocą

O litościwa, wolna od przemocy, odwetu.

Zło zwyciężająca dobrem.

Nie potrafiąca **zdmuchnąć tłęcego** się płomienia, złamać trzciny nadłamanej, krzyczeć, dopominać się o swoje, buntować się i powtarzać dłaczego mnie to spotkało.

Dlatego do Ciebie tak jak do Twojego Syna modlimy się z rosyjskim poetą i bardem

„Ofiaruj każdemu z nas czego w życiu mu brak, Mędrcomi głowę darować raczej, tchórzowi dać konia chciej, sypanij grosza szczęściarzom, hojnych puść między żebraków i mnie w opiece swej Miej”.

O słodka, o słodka, o słodka Panno Maryjo.

o. Tomasz Jedruch SchP

Patrocinium



27 listopada 2010 roku, w sobotę, w naszej parafii odbył się Festyn Parafialny dla dzieci i dorosłych z okazji Święta Opieki Świętego Józefa Kalasancjusza PATROCINIUM.

Festyn rozpoczął się o godz. 15.00.

Dzieci oglądały przedstawienie o Świętym Józefie Kalasancjuszu, o jego życiu i o tym, jakie pozostawił po sobie dzieło. Po przedstawieniu mieliśmy okazję obserwować sztuczki iluzjonisty. Kilku sztuczek nawet nas nauczył.

Wzorem lat ubiegłych odbyła się loteria fantowa, z której całkowity dochód przeznaczony został na działalność Świetlicy Parafialnej KŁAPOUSZEK. Można było posilić się w naszej parafialnej kawiarence, wziąć udział w kilku konkursach i z kolorową, wymalowaną twarzą poszliśmy na dyskotekę andrzejkową.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w pomoc w zorganizowaniu festynu. Parafianom – za ofiarowanie fantów na loterię, za pyszne ciasta, wolontariuszom – za pomoc w organizacji oraz wszystkim, którzy w jakimkolwiek stopniu przyczynili się do zorganizowania festynu.

Aleksandra Mozgała

m i ę d z y

B I E L A a C Z E R N I A

Wyciąg z ksiąg parafialnych od 10.09 do 26.12.2010

CHRZEST



Do wspólnoty Kościoła włączeni zostali przez Sakrament Chrztu Świętego:

- Mateusz Andrzej Gądek
- Aleksandra Wojtaszek
- Aleksandra Barbara Stawiarska
- Adrian Patryk Abram
- Maciej Franciszek Kania
- Laura Monika Drozd
- Jan Antoni Badura
- Dawid Adam Weigel-Milleret
- Franciszek Krzysztof Kwiatek
- Hubert Henryk Mlekodaj
- Wanessa Kapera
- Mateusz Jakub Kiszka
- Kamila Magdalena Kłaput
- Mikołaj Jan Jakubas
- Natalia Weronika Strzelec
- Sebastian Łukasz Wandas
- Maksymilian Marcin Ścisło
- Karol Tadeusz Niziurski
- Patrycja Wiktoria Klejdysz
- Zuzanna Magdalena Piątek
- Ewa Irena Morga
- Jagoda Ewa Truskolaska
- Eryka Maria Nowak
- Olga Weronika Szkuta
- Antonina Joanna Matyś
- Maciej Maksymilian Przybek
- Jakub Jacenty Rzepecki
- Bartosz Jakub Moskała
- Michał Aleksander Zieliński
- Paweł Karol Majerski
- Damian Kodervelekaj
- Bartłomiej Dobrzycki
- Aniela Zofia Tondos
- Zuzanna Joanna Krzyżaniak
- Damian Tadeusz Płatek
- Natasza Anna Grzynowicz

ŚLUB



- 24.04**
Anna Skrzek
- Michał Ruczkowski Król
- 1.05**
Mariola Tłałka - Wojciech Muskała
- 15.05**
Paulina Przyjemnska
- Marcin Ścieszkowski
- 4.06**
Anna Motyka - Maciej Iskra
- 5.06**
Piotr Palonek - Karolina Słomak
- 17.07**
Izabela Jastrzęb - Piotr Kalita
- 24.07**
Jarosław Gurda
- Agnieszka Marszowska
- 7.08**
Agnieszka Tukendorf - Jacek Krawczyk
- 14.08**
Agnieszka Pielka - Emil Kowalski
Łukasz Regulski - Kalina Pieciun
- 21.08**
Szymon Kozub - Aneta Adamska
- 4.09**
Agnieszka Ciepela
- Przemysław Mrozek
- 11.09**
Sylvia Witos - Michał Hlebowicz
Rafał Tomasikiewicz
- Urszula Zaprzelska
- 18.09**
Katarzyna Siwek - Paweł Czech
Magdalena Kowalska - Marek Lesiak
- 23.10**
Aneta Brzęk - Piotr Kaca
- 18.12**
Beata Nizińska - Krzysztof Urbańczyk

POGRZEB



Do wieczności odeszli:

- + Jan Stelmach
- + Marian Frydman
- + Bogusław Rogal
- + Janusz Bobek
- + Tadeusz Mróz
- + Władysław Reczek
- + Stanisław Rabiej
- + Stanisława Pirowska
- + Tadeusz Grabowski
- + Janusz Frąckowiak
- + Stanisław Włoczewski
- + Jadwiga Jastrzębska - Bujny
- + Maria Matus
- + Janina Kandiak
- + Maria Towpasz
- + Łucja Kuśnierz
- + Czesław Duras
- + Stefania Goraj
- + Lidia Seweryn
- + Edward Pasternak
- + Krystyna Sidor
- + Wanda Sulwirska
- + Władysław Kowalcze
- + Stefania Petrykowska
- + Zofia Trędowicz
- + Mieczysław Ławik
- + Eugenia Kobut
- + Helena Strzemplewicz
- + Władysław Włodarski
- + Kazimierz Wołek
- + Janina Maziarz
- + Irena Zielińska
- + Czesław Dobosz
- + Bolesław Jarmuł
- + Władysława Klimas
- + Janusz Pietroń
- + Andrzej Szerla
- + Rafał Jabłonowski
- + Karolina Grabczak
- + Helena Małota

Czy będzie tramwaj?

Jak donosi na pierwszej stronie Dziennik Polski z 13 grudnia 2010 r, wydaje się realna realizacja postulatu poprawy obsługi komunikacyjnej naszych parafialnych osiedli Wieczysta, Ugorek, Pszona, Meissnera, Zgodnie z projektem, który ma szansę realizacji od 2014 roku, Miasto pod naciskiem Rady Dzielnicy III zaplanowało – jak donosi dziennik – przebieg linii z Ronda Mogińskiego ulicami Jana Pawła II, Meissnera, Młyńską, Lublańską, Dobrego Pasterza, Bohomolca do Mistrzejowic. Ze względu na przebieg magistrali ciepłowniczej, tory tramwajowe mogłyby bieć prawymi pasami ruchu obu jezdni ulic Meissnera i Młyńskiej.

Jacek Wojs

Pismo parafii Matki Bożej Ostrobramskiej. Opiekun kościelny – o. Andrzej Tupek SP, redaktor nac. – Jacek Wojs. Adres Redakcji: ul. Meissnera 20, 31-457 Kraków, e-mail: parafia@ostrobramska.net, <http://www.wieczysta.pijarzy.pl> lub <http://wieczysta.katolicki.eu/>. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów i zmiany tytułów. Skład komputerowy – Paweł Kremer.

Odpust parafialny



fol. Piotr Ładoś

Tegorocznej sumie odpustowej przewodniczył o. Stefan Wojda SP, Rektor Kolegium w Rakowicach. W koncelebrze byli również Prowincjał o. Józef Tarnawski SP i o. Tomasz Jędruch SP, Rektor Seminarium Pijarów.



Koncert

Piękny koncert muzyki dawnej i pieśni Hildegardy z Bingen rozpoczął uroczystość odpustową w naszej parafii. Wystąpili s. Suzana Ferfaglia z zespołem Flores Rosarium oraz nasz organista – pan Bartłomiej Banek z żoną Aleksandrą.

red.



fol. o. Andrzej Tupek SP